



Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi dwa razy na tydzień.

ROK V. | Wydawca: Spółka Wydawnicza 'Lud' | KURYTYBA, DNIA 15 STYCZNIA 1924. | Redaktor: Ks. Stanisław Piasecki | Nr. 5. Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.

Wywiad z p. Zygmunt Kotarskim z urzędu emigracyjnego we Warszawie

Dnia 5-go stycznia, w przejeździe z Argentyny do Polski odwiedził redakcję 'Ludu' p. Zygmunt Kotarski, urzędnik urzędu emigracyjnego, który z własnej chęci postanowił zwiedzić kolonie polskie w Argentynie. P. ZYGMUNT KOTARSKI pochodzi z Płockiego w Polsce; wyższe wykształcenie odebrał na wydziale matematycznym uniwersytetu warszawskiego, a potem ukończył instytut inżynierski w Moskwie. Jak wielu Polaków tak i p. Kotarski poświęcił się pracy zawodowej w Rosji a szczególnie w Petersburgu, gdzie po 25 latach zebrał ze swej pracy piękny majątek. Zawierucha rewolucyjna i rabunki bolszewickie pozbawiły go wszystkiego; został nawet uwięziony w pamiętnym roku 1920. Wypuszczony na wolność w jesieni 1920 roku organizuje jako gorący katolik wraz z arcybiskupem Ciepłakiem pomoc dla jeńców polskich z północnych guberni Rosji i staje się duszą urzędu repatriacyjnego w Petersburgu dla pragnących wrócić do Polski rodaków. Uwięziony trzykrotnie, w maju 1921 roku ucieka przez granicę fińską wraz z dziećmi do Polski. Choć pozbawiony wszystkiego, to jednak oddaje się na usługi ojczyzny a zwłaszcza rodaków z Rosji, tak srodze przesładowanych przez bolszewików. WSPÓLPRACA Z ARCYBISKUPEM CIEPLAKIEM. Jako znakomity znawca stosunków rosyjskich wraca p. Kotarski w roku 1922 ponownie do Petersburga, lecz już jako urzędujący przedstawiciel delegacji re-

patryjacyjnej w Petersburgu. Za jego urzędowania przychodzi do zamykania kościołów i uwięzienia katolickich księży wraz z arcybiskupem Ciepłakiem przez bolszewików. Kolonia polska w Petersburgu licząca blisko 100 tysięcy wiernych, złożyła wtedy nadzwyczajne dowody przywiązania do Kościoła katolickiego, do swych duszpasterzy, a przede wszystkim do arcybiskupa Ciepłaka. Katolicy petersburscy, przeważnie a nawet niemal wyłącznie Polacy, składają się z inteligencji i robotników; wszyscy skupiali się przy kościołach i w licznych stowarzyszeniach religijnych; pracowali zgodnie i ofiarnie pod kierownictwem znakomitego i wykształconego duchowieństwa katolickiego również prawie wyłącznie polskiego. W niezmiernie cieniu wszystkich był arcybiskup Ciepłak, pełen roztropności i taktu, który długo bronił swą owczarnię katolicką od krzywd a kościoły od zamknięcia. Złość brała bolszewików a zardrość pozerła prawosławnych na widok zgodnych i ofiarnych polskich katolików petersburskich, kiedy prawosławie pod ciosem zasad i rewolucji bolszewickiej rozsypywało się w gruzy. Kilka zbrodniczych jednostek polskich, które oddały się bolszewikom, nie bierze się w rachuby. Ogółem polski w Rosji stał i stoi wiernie przy Kościele katolickim. Zniszczenia jednak polskiego życia katolickiego w Rosji dokonali BOLSZEWICY POLSCY; oni to zdradzali i denuncjowali towarzystwa polskie świeckie i religijne a nawet i dobroczynne przed rządem sowieckim; ich też wyznaczono

na to, by zamykali polskie kościoły, ochronki, szpitale, szkoły i towarzystwa. Z obawy przed Polską i nieszawą przed światem, rosyjscy bolszewicy długi czas zostawiali katolicyzm w spokoju lub ogładali się na protesty arcybiskupa Ciepłaka i jego powoływanie się na Rzym. Dopiero polscy zdraycy-judasze jak Leszczyński, Marchlewski, Dzierżyński i inni, zaczęli niszczyć Kościół katolicki w Rosji, a reszty dopełnili już potem rosyjscy bolszewicy. Imiona tych zdrayców polskich, niegdyś członków Polskiej Partii Socjalistycznej, należy podać wiecznej hańbie i wgardzie. DOLA I NIEDOLA ARCYBISKUPA CIEPLAKA. Po zamknięciu przez polskich bolszewików wszystkich towarzystw, życie polskie skupiło się przy katolickich parafiach. Długo bronił kościoła katolickiego ksiądz arcybiskup Ciepłak. P. Kotarski uważa go za wyjątkowego człowieka w tych wyjątkowych czasach. To pasterz gołębiego serca, wielkiej wyrozumiałości i cichy dyplomata. Kolonia polska bez względu na warstwę społeczną była mu całkowicie oddana; na jego głos jak za czasów apostołskich znosili wierni wszystko co posiadali i ratowali w ten sposób jeszcze biedniejszych od siebie. Razu pewnego naprzykład napłynęło do urzędu repatriacyjnego w Petersburgu aż 5 tysięcy jeńców polskich w okropnym wprost stanie. Na wezwanie i prośby arcybiskupa, mimo obrabowania i ogłocenia przez bolszewików, polscy katolicy Petersburga znieśli wraz z opłatkiem dla nieszczęśliwych jeńców taką nieszczerą odzienią, jedzeniem, że p. Kotarski mógł wszystkich jeńców, względnie dobrze zaopatrzonych na czas zimowy, odesłać do Polski

A mniejszych i ciągłych ofiar, to nie da się zliczyć. Na chwałę kolonii polskiej w Petersburgu przyznawał p. Kotarski, że księdzu arcybiskupowi jakoteż i księżom katolickim nigdy jedzenia nie brakowało i tu z ofiarami spieszył zarówno zwykły robotniczy jak i inteligent. Wreszcie wyczerpały się już zabiegi i wysiłki dyplomatyczne i arcybiskupa Ciepłaka i rządu polskiego; polscy bolszewicy zamknęli katolickie kościoły w Petersburgu i postanowili uwięzić arcybiskupa. Ileż to jednak chcieli wykonać swój zamiar, to zawsze zbiegowiska wiernych, wyrastające jakby z pod ziemi, udaremniały wysiłki bolszewików. Uprykrzyły się bolszewikom te nieustanne utarczki uliczne, zwłaszcza z kobietami i wezwali arcybiskupa wraz z księżmi, że ma się zjawić w Moskwie przed sądem bolszewickim. Odprowadzony przez liczną procesję wiernych na dworzec, odjechał ksiądz arcybiskup Ciepłak wraz z księżmi do Moskwy, gdzie ioh już z ławością uwięzili bolszewicy. Obecnie znajduje się we więzieniu ksiądz arcybiskup; dzięki zabiegom dyplomatycznym rządu polskiego uzyska zapewne wolność; niemniej i papież Pius XI, stara się gorliwie o to, lecz niestety będzie może musiał okupić wolność ks arcybiskupa Ciepłaka uznaniem de iure rządu bolszewickiego w Rosji, bo taki warunek stawia obecnie papieżowi rząd sowiecki. SMUTNA DOLA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W PETERSBURGU. Po uwięzieniu arcybiskupa i księży jeszcze nie zamarto ostatecznie życie katolickie w Petersburgu. Siostry Franciszkańki i Dominikanki, ubrane jako świeckie panie choć związane re-

Advertisement for 'Świat Parański' magazine, featuring an illustration of a man and text describing its content and subscription information.

72 Najdalsi przy ogniskach piekło miejsce i ledwie z krwi oczko z żarłocznością jedli, pijąc wodę i zarty sprone czyniąc. Inni już się posiliwszy, stali, patrząc na miasto i cieszyli się zdobyczą niezadługa. Jedni byli na koniach, inni pieszo. Uzbrojenie ich odpowiadało charakterowi tego wojska; jedni mieli strzelby, inni spysy, inni sakiery, noże, kosy, cepy. Jak chłopi we wsi, gdy wilk się w niej pojawi, wypadną na niego z tem, co kto miał najbliższ, ręką, tak i ta tuszcza porwana szaleem, porwała narzędzie mordercze rozmaite i biegła rzezać Łachów. Zeleniak, sam do wojennej sztuki nie zaprawiony, nie umiał też hajdamaków zorganizować. Jedno w nim tylko było, o czem pamiętał i czem żył: wściekłość fanatyczna, wyrosła z przeciwieństw religijnych, narodowych i społecznych. Łachy łaciniłki — więc ich rzezać; Łachy Polaki — więc ich rzezać; Łachy pany, — więc ich rzezać. Dusza tego człowieka dyszała nienawiścią i żądzą krwi; była podobna do pochodni w rękach szaleńca. Rozumny rozwściecił nią sobie i innym drogę wśród ciemności; szalony siebie poparzył i innych popalił. C, co za nim szli, czynili to samo, co wódz, ślepo mu wierząc i za proroka go mając. I ten fanatyzm był jedyną siłą całej Huszary, ale była to tymczasem siła ogromna, pełna grozy i zniszczenia siewca. Ogniem i mieczem znaczyli drogę swoją... Gonta, setnik kozaków humańskich, wyrosły w wojsku mozołego pana z

W panu Szafranskiem, co na rozwój młodości od kilku lat patrzył powstawał wielki gniew i gdyby nie jego żelazna stateczność w opresjach wojennych, byłby wybuchnął. Tak jednak wstrzymał się, lecz w głębi piersi żarł go ten gniew sprawiedliwy, jak rdza przetrza żelazo. — Gubernator wie o tem? — spytał. — Patrzy niezawodnie z zamku na wszystko, — odpowiadł porucznik. Wtem od drugiej bramy doleciał huk wystrzału. Na ten odgłos wąż ludzki, rozwalony około palisad humańskich ruszył się. Powietrze zagrzmiło wyciem i rykiem; hajdamacy szli do szturmu. — Ognia! — zakomenderował pan Lenart. Inżynier zaś zbiegł z baszty i pobiegł wzdłuż palisad. Dziesiątka nie ustawała grzmieć; huk strzałów ze strzelb wtórował im, krzyk obronców mijał się z wyciem obiegających, Casy Humań zostali nagle z trzech stron zamknięci i broń się. Za kościołem farmy znajdowała się w palisadach mala brama, zamknięta na dwie żelazne kłódki. Przy bramie tej stali kozacy pana Bendzińskiego i kilku konfederatów. Pan Szafranski wiedział, że tu najłatwiej dostać się hajdamakom do miasta, więc jakkolwiek najdzielniejszych ze szlachty tam postawił, wszelako sam jeszcze zaglądał co chwila w tę stronę. I teraz wracając od baszty, podszedł ku bramie. Już zdążył zobaczyć gromadę ludu przy niej i usłyszał kłutnię. Skoczył więc i wpadłszy w tłum zapłtał: — Co tu? — Ten kozak zaczął rąbać bramę, — rzekł pan Hncki. — Pan Szafranski gołewem rozgorzał i nie nie mówiąc, zaczął iść ku kozakom.

wi olbrzymiego wzrostu. Oczy mu zaświeciły, a na twarz błada wystąpił nagle rumieniec. Straszny był i podobny do wilka, zbliżającego się ku zdobycy. Mimowolnie wszyscy zamilkli co się stanie; kozacy stali przy kozaku, szlachta na przeciwko niemu. — Tys rąbał bramę, aby hajdamaków wpuścić — syknął pan Szafranski. — Rąbałeś, czy nie! — A chcę i rąbać... — zaczął kozak, ale nie nie dokończył. Pan Szafranski palnął mu w łeb z pistoletu Kozak runął na ziemię; rzucił się kilka razy i skonał. — Uprzątnię to scierwół — krzyknął pan Szafranski a taka siła od niego była, że koza i polkornie, jak baranki, odleciały na bok zabitego. — Każdemu zdraycy w łeb, bez pardonu! — rzekł pan Szafranski do szlachty. Przysięgłem wam tu innych ku bramie. I podeszł dalej. Hrabia spoglądał na inżyniera z podziwem. Kozaków było tam wielu że mogli rzucić się na Szafranski i podnieść go na spisy. A jednak ten człowiek nie bał się. Każdy inny człowiek mógł być to samo uczynić wobec oczywistej zdrady, a wszakże nikt się nie odważył... O! rynku gwar dochodził wielki Pan Szafranski zaczął biec i stanął w rynku, struchlał na to, co zobaczył. Kilka beczek rozstawiono na środku rynku, a w okół nich szlachta i mieszczanie toczyli wóloskie wino w kłubki i pili, cisnąc się i wrzeszcząc. Przypadł inżynier do najbliższej beczki i pochwytywszy tego co toczył wino w kubek, chwycił go za kolarz i odepchnął. Był to podsądek Grzywocki. — Tak waćpan bronisz wjasta? — krzyknął. — Pięć mi się ch... — odpowiedź pod-

głą, prowadzili dalej swoje szkółki i ochronki dla polskich dzieci. Zaciegi polscy prowadrzy bolszewicy Marchlewski i Dzierżyński, postanowili zabrać zakonnice majątki, z których utrzymywały swoje szkółki. Uprzedzone o tem zakonnice, wczasu rozprzedały lub podarowały ludności inwentarz; to tak rozogniewało tych polskich zbiorów, że oskarżyli te siostry o kradzież majątku kościelnego kazali je uwięzić a szkółki ioh zamknąć. Skończyła się w ten sposób ofiarna praca duchowień-

śędek, ale zarazem dodał: — A kto wać, co na mnie rękę podniosł?! Tu zbliżywszy się, pobrzękiwał karabellą. — Idź sobie waćpan! — zawołał pan Szafranski, — i kiedyś się łupil, połóż się spać z łebami! — Kto ty? — Precz! — wrzasnął inżynier. — Bohdanko, zabij beczkę i odkulnij. — Potem podeszedł do innych beczek i również je kazał zabić. — Wody nie ma, a pić się chce! — gadał podsądek. — Panowie bracia, co to za śmieć chce nam rozkazy dawać. — Ho, ho, nie tak ostro, panie bracie, — krzyknął inny. — Precz z nim! — wrzasnęło kilku. Ale pan Szafranski udawał, że nie słyszy. dopóki wszystkie beczki nie zostały zabite. — Komuście je wzięli? — zapytał potem. — Mnie, wielmożny panie, mnie biednemu żydowi!... — odezwał się Chaim Izak, największy kupiec na wio w Humańju! — Zabierz je sobie! — Ale niektórzy ze szlachty zaczęli stawać przed beczkami, nie chcąc dopuścić, aby je zabrano. Odgrazali się przy tem inżynierowi. — Ruszcie do rąk zakomenderował pan Szafranski na hrabiego, Hrycia i Bohdanka. — Biercie na cel tych tam, co przed beczką stoje. — Trzy łufy skierowały się w tę stronę. Ciąg dalszy nastąpi

Papierosy 'VEADO' Lotus Mieszana 11/11/11

## Dr. Allegretti Filho

### LECZENIE OGÓLNE.

Specjalność: choroby kobiece i dziecięce. Przyjmuje od 10-tej do 12-tej i od 4-tej do 5-tej.

Ko-sultorium i rezydencja: ulica Cam-mendador Arau o N 50.—Telefon N. 650

stwa katolickiego w Petersburgu i dzisiaj chyba papieżowi Pi-usowi XI. uda się obudzić na nowo życie religijne w dawnej stolicy Rosji. Rząd polski i do dnia dzisiejszego broni resztek katolickiego kościoła w Rosji wedle możliwości swego wpływu dyplomatycznego. C. d. n.

## Wiadomości.

### Z POLSKI.

#### PRZYMUSOWY POWRÓT Z AMERYKI DO POLSKI.

Warszawa. — Do konwencji polsko-amerykańskiej ma być wpisany specjalny paragraf, na zasadzie którego każdy konsul Rzeczypospolitej będzie miał prawo stosowania przymusowej repatriacji obywateli polskich. Pod paragrafem ten podpadają będą wyjątkowo ci obywatele, którzy nie prześlali odpowiednich sum na utrzymanie rodziny swoim pozostałym w kraju.

#### PEREŁKA W LUDOWCOWYM BŁOCIE.

Organ lewicy ludowej pozostającej pod przewodnictwem Stapińskiego tak pisze o strajku kolejowym:

«Maszyniści kolejowi strajkowali przez cały tydzień, ale też na szczęście nie wszyscy, więc ruch kolejowy dało się częściowo utrzymać. Ale szkody, jakie przez to wynikły, wynoszą miliony. Mnóstwo maszyn kolejowych i wagonów zostało zepsutych, mnóstwo towarów załadowanych uległo też zepsuciu i skarb państwowy będzie musiał to wszystko zapłacić. Właściwie, według prawa szkody te powinien zapłacić ten kto zawinił, a więc strajkierzy. Po tej nauce bolesnej, ale skutecznej, powinien rząd nasz raz na zawsze zabezpieczyć państwo przed podobnymi próbami strajku urzędników. To nie może być, aby urzędnicy państwowi mieli prawo strajkować. Państwo nie jest fabryką, która może być lub nie być. Państwo musi być, i rząd musi być, taki czy owaki, gdyż bez rządu nie może państwo istnieć. Kto chce mieć prawo strajkować, ten nie może być urzędnikiem».

#### KONSULATU GENERALNEGO W CHICAGO STRZEŻE POLICJA.

Chicago Illinois. — Tu-tejszy polski Konsulat generalny otrzymał ostrzeżenie z Poselstwa polskiego w Waszyngtonie, że ta sama banda komunistów, która podłożyła bomby pod konsulaty włoski i hiszpański w Filadelfii planuje wykonanie ataku na generalny Konsulat w Chicago mieszczący się pod nr. 1115 North Robey ulica.

Generalny konsul p. Jerzy Barthel de Weydenthal zażądał opieki policji. Kapitan policji ze stacji West Chicago ave p. Józef Pateżyński przeznaczył trzech policjantów do strzeżenia dnia i nocą budynku konsularnego. Ostrzeżenie nadeszło od posta Wróblewskiego z Waszyngtonu, że komuniści uplanowali podłożenie bomby pod konsulat w nocy.

Generalny konsul p. Jerzy Barthel de Weydenthal oświadczył, że nie widzi żadnej przyczyny dla czego komuniści mieli specjalnie polski konsulat wybierać za cel swej roboty destrukcyjnej.

#### EMIGRACJA DO FRANCJI, BELGII I BRAZYLII.

W ostatnich dniach obradowała w Warszawie państwowa rada emigracyjna pod przewodnictwem min. pracy Smólskie-

go. Omawiano projekty zmian i uzupełnień konwencji polsko-francuskiej z roku 1919, sprawy emigracji robotniczej do Belgii, Algieru i Brazylii oraz sprawozdanie z działalności obozu emigracyjnego w Wejherowie.

W sprawie emigracji do Brazylii rada emigracyjna oświadczyła się za jej utrzymaniem, uzależnia ją jednak od warunków przyrodniczych i od warunków, jakie mogą zaoferować Polsce brazylijski rząd federacyjny, albo rządy poszczególnych stanów. Korzyści, gwarantowane przez dotychczasowe prawo imigracyjne rządu São Paulo, powinny być ujęte w formie protokołu, albo umowy resortowej, kontrasygnowanej przez brazylijski rząd federacyjny.

#### PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA.

Warszawa. — P. marszałek Senatu Trąpczyński wpłynął w warszawskiej Izbie skarbowej 100 milionów marek tytułem zaliczki na podatek majątkowy. Do spłaty tej marszałek nie jest obowiązany żadnymi ustawami, albowiem nie posiada majątku podlegającego opodatkowaniu w myśl rozporządzeń o zaliczkach na podatki majątkowe.

#### CHOROBA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 1-go grudnia. — Prasa donosi, że marszałek Piłsudski poważnie zapadł na chorobę nerek i nerwów. Przewieziono go do szpitala Mokotowskiego pod opiekę dr. Różniewskiego.

#### BOLSZEWICY KOLEJARZE UCIEKAJĄ DO ROSJI.

Mińsk. — W ostatnich czasach granicę białoruską przechodzą masowo kolejarze. — Białorusini «usuwni i przesładowani» przez Polaków. Miejsceowe organizacje sowieckie udzielają uchodźcom pomocy.

#### AMERYKANIE CHCĄ ZAKUPIĆ PUSZCZĘ BIAŁOWIEŃSKĄ.

Ofiarują rządowi polskiemu \$40,000,000 za drzewo. Inna grupa Amerykanów stara się o nabycie terenów naftowych w Borysławiu.

#### DAR PAPIEŻA DLA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Papież wręczył księdzu kardynałowi Kakowskiemu w czasie jego pobytu w Rzymie medal złoty ze swoim wizerunkiem ofiarowany przez papieża p. Prezydentowi Rzeczypospolitej. Znaczyli należy, że medale tego rodzaju ofiarowuje Ojciec święty tylko głowom panującym.

Papierosy „VEADO“, New York mieszanina.

## Z Brazylii.

### Kurytyba.

Sprawozdanie z trzeciego walnego ZJAZDU «OSWIATY», który dnia 13-go stycznia odbył się w sali Towarzystwa Kościuszkowsko-Lączyńskiego i zgodą umieszczone w następujących numerach «Ludu».

W N. 1-szym «Świt» zanotował nieco złośliwą uwagę pod adresem «Ludu» a to z powodu umieszczonego w «Ludzie» ogłoszenia «Gimnazjum Djecejalnego». Nie wdaję się w polemikę podajemy czytelnikom «Ludu» do wiadomości:

1) Wielu polskich chłopców kształci się w internacie za darmo, albo półdarmo.

2) Alumni dawniejsi i obecni nie zapomnieli języka polskiego.

3) Wielu z tych, którzy się tam kształcili, zajmują stanowiska o wiele wyższe niż byli uczniowie szkoły maletańskiej. Są oni dziś w możliwości, w niejednej sprawie polskiej pomóc naszym Rodakom i większe usługi oddają naszemu społeczeństwu niż ci,

co z Maletu czerpali całą swą mądrość.

4) W internacie «Gimnazjum Djecejalnego» odpowiednio uwzględniony był także język polski, a w roku 1924 uczył tam będzie języka polskiego ksiądz Stanisław Piasecki.

### Paraná.

W RIO PRETO pod iraty odebrała sobie nagłe życie 15 letnia Nedina de Moraes Cury. Młoda samobójczyni była już zamężna mimo swych młodych lat. Czynu swego dokonała nagłe w nocy. Zerwała się z łóżka, wydobyla rewolwer z pod poduszki męża, obudziła go i oświadczyła, że się zastrzeli. Nim zaspany mąż oczy przetarł padł strzał, który ją śmiertelnie w głowę zranił, a lekko także ugodził i męża. Przyczyna samobójstwa nieznana.

MINISTER KOMUNIKACJI zarządził budowę kolei między Jacaresinho a Ourinhos na pograniczu Parany i São Paulo. Kolej ta nie przyniesie większego pożytku dla stanu Parany; zdaje się że tu o tej budowie zadecydowali kawiarze paulistańscy, którzy chcą sobie zabezpieczyć łatwiejszy dowóz 30 tysięcy worków kawy z północnego gorącego niżu parańskiego. Gazety parańskie wzywają czynniki stanowe do protestu przeciw tej samowoli Stanu São Paulo.

### Rio de Janeiro.

COMPANHIA METALLURGICA wielka spółka górnicza w Minas Geraes uchwaliła rozwiązanie spółki, sprzedaż swych gruntów i praw górniczych. Spółka nie straciła nic, nawet dała wspólnikom pewną dywidendę, lecz wyrzeka się wkładów nowych a rozwiązanie spółki uzasadnia w następujący sposób: Chwila odpowiednia dla wydobycia rud manganowych jeszcze nie nadeszła, bo i płaca robotników jest bardzo wysoka, opłaty kolejowe wygórowane, podatki wywozowe niemożliwe do opłacenia, tak że rudy manganowe Brazylijskie są wobec obcych stanowczo za drogie.

Upadek tej spółki, to dobra nauuczka dla rządu, który nadmiernymi podatkami zaraz w zarodku zabija przedsiębiorstwa górnicze.

### KONGRES ZATWIERDZIŁ FODATKI OD OSOBISTYCH DOCHODÓW i z roku 1924 będą już pobierane p. cząwszy od 10 kontów rocznego dochodu w górę. Prawo samo jest bardzo przejrzyste i zastrzega zgodę płatnika we wielu wypadkach. Wobec rozwoju Brazylii, podatki bezpośrednie są konieczne, by doprowadzić do równowagi skarbowej i choć będą wielkie przytem trudności, to raz je trzeba przezwyciężyć. Podatki pośrednie zbyt dotykają ogół ludności a bogaci płacą przytem stanowczo za mało. Podatki osobiste dochodowe dotkną przede wszystkim bogatszych.

ZNACZNE PODNIESIENIE SIĘ MILREJSA na rynku pieniężnym przypisuje angielska gazeta «Manchester Guardian» wzmószonemu wywozowi z Brazylii i pomyślnemu budżetowi państwowemu na rok 1924.

### São Paulo

Spółka kolejowa Paulista wypłaca 1923 rok 10 procent dywidendy, a spółka Mogiana 7 procent.

## Ze świata.

### Francja.

ODCIĘTO MU GŁOWĘ POŚMIERCIL.

Bordeaux. — Joseph Vasquez, który zmarł niedawno w wieku 71 lat, prosił na łożu śmierci swych krewnych, aby odcięto mu głowę przed pochowaniem jego zwłok do grobu. Sta-

rzeć nie życzył sobie, aby go

# Poślij syna!

Dziwi się nieraz i niejeden, że nas tu Polaków w Paranie nie zwłaszczają, liczna jest rzesza, a nie wiele nas znać poza pracą rolniczą. Znani jesteśmy na roli; wiedzą wszyscy, że wytrwale przemieniamy pustkowia w ogrody, a zwłaszczają lasy dziewicze na łany zbóż. Znać nas nieco i w rękodzielnictwie, nieco w kupiectwie, mniej w przemyśle: wyżej trudno już nas dojrzeć.

Czas, aby ci którzy się cieszą jaką taką zamożnością po myśleli o kształceniu wyżej swoich synów. Chcąc to wykształcenie, a zarazem wychowanie w duchu katolickim ułatwić, zwłaszczają synom kolonistów, polscy Księża Misjonarze w Kurytybie otwarli przed rokiem bursę. W tej szkole na razie jest pomieszczenie na 10 chłopców, a w miarę zgłoszeń urządzi się pomieszczenie na 20.

W samej bursie chłopcy będą pozostawać pod kierownictwem fachowego i gorliwego profesora rodaka i pod do chowną opieką jednego z Księża Misjonarzy.

Oprócz katolickiego wychowania i nauki w samej bursie będą alumni korzystać ze Szkoły Średniej Związku Polskiego, lub ze szkół rządowych, stosownie do zamiarów na przyszłość i celu jaki sobie wytkną.

Bursa ta spełniała już swoje zadanie przez cały rok 1923 obejmując dziewięciu chłopców. Zwykle każda rzecz i instytucja ulepsza się; tak też i bursa o której mowa, w roku 1924 będzie wskutek sił fachowych postawiona na wyższym niż dotychczas poziomie.

Rodzice katolicy, pamiętajcie o tej bursie. Poślijcie do niej swoich synów, bo w ten sposób okażecie im swą żywą miłość i oddacie swojemu dziecku usługi wielkie na całe życie.

Mimo wielkiej drożyzny w Kurytybie, warunki przyjęcia do bursy są na rok 1924 te same co w tym roku. Całkowite utrzymanie z nauką i opraniem 70\$000 miesięcznie.

Chłopcom, którzy chcą się kształcić na nauczycieli, zwłaszczają, którzy zdadzą egzamin wstępny do rządowej szkół normalnej (nauczycielskiej) pomagać będzie Związek «Oświata» także materialnie.

Kto zatem chce swojego synka przysłać po nowym roku do bursy niech natychmiast zgłosi się po bliższe informacje pod adresem:

Padre Estanislau Piasecki — Curityba — Av. Jayme Reis II

przytłakaniem żywcem pochowano. Woli jego stało się zadość. Operacji odcięcia głowy dokonał pewien lekarz mając za świadków spadkobierców zmarłego.

Po przyszcyciu głowy do tułowia zwłoki pochowano.

### FRANCJA POMAGA PRZY TWORZENIU REPUBLIKI GRECKIEJ.

London. — W kołach angielskich panuje przekonanie, że Francja usilnie stara się o utworzenie republiki w Grecji, przyrzekając wydatną pomoc w uzyskaniu upaństw europejskich uznania dla nowego rządu republikańskiego. Pomoc francuska dla republiki greckiej według dyplomatów angielskich ma na celu nie tylko powstrzymanie szowinizmu tureckiego ale także przeciwdziałanie nowemu czynnikowi politycznemu czynnikowi politycznemu na morzu śródziemnym powstałemu z chwilą zbliżenia włosko-hiszpańskiego.

### Niemcy.

NIENAWISĆ DO KATOLICYZMU.

Niedawno doniosły dzienniki o brutalnym napadzie «narodowych socjalistów» bawarskich na monachijskiego arcybiskupa Faulhabera. To nędzne, nieudane naśladownictwo faszyzmu nie tai wcale swojej nienawiści do katolicyzmu. Świadczy o tem interview ojca duchownego tegoż ruchu, Ludendorffa, udzielony amerykańskiemu dziennikarzowi, a rojący się od inwektyw na katolików, Jezuitów i Papiestwo, jako wrogów państwa niemieckiego. Tuż przez «putschem» Hitlera wszyscy protestanci kaznodzieje przemawiali na temat: «Naszymi wrogami: Francuzi i katolicy», a to na życzenie komendy narodowych socjalistów. Redakcyjnów «Evang. liches Gemeindeblatt» Ludendorffa oświadczył: «Protestantyzm tylko poręcza nam przyszłość Niemiec». Czarne niebezpieczeństwo (katolicyzm) dla Niemiec jest straszniejsze, niż czarwone. Oskarżają mnie, że wypowiedział wojnę Rzymowi, Jezuitom i katolickiemu Kościołowi... Ja walczę tylko o protestantyzm». Wzmiankowany wyżej dziennikarz amerykański

ki Wiegand, pisze, że Ludendorff

pójdzie z bolszewikami do walki o «nowe Niemcy» byle przeciw Rzymowi.

Ostatni szczegół z życia współczesnych Niemiec ma dwojakie znaczenie. Wygląda z niego tensam duch germanizmu, który rego wcieleniem był Fryderyk II, Bismark i Wilhelm II. Nie mamy dotąd powodu ludzkiego by się całe Niemcy zmieniły. Ale zarazem powyższy szczegół jest smutnym przejawem bezwzględności nacjonalizmu. Byłoby bardzo źle, gdyby rządy państw Europy dostały się w ręce ludzi o typie Ludendorffa, — gdyby zasada polityki stała się teoria, że ludzkość i prawo moralne sięga tylko do granic państwa, czy narodu, poza niemi jest tylko lup dla mocniejszego!

I w prowincji nadreńskiej wytrwale usuwali zawsze Prusacy katolików od urzędów. Na 104 wyższych urzędników było tu ledwie 43 katolików, a resztę wszystko zgłębił Prus nadeszli zaciekli protestanci. Nie dawno, że obecnie Nadrenja prawie katolicka nie chce mieć nic wspólnego z Prusami.

### Australja.

We wielkiem mieście Melbourne zastrajkowała policja. Wszyscy policjanci opuścili swoje posterunki, niezadowoleni z nowych przełożeń. Jakby w dany znak zebrali się meły szumowiny społeczne, zlodziej rabusie i różne rzezimieszki oświadczali poprostu na 24 godziny miastem. Strajk wypał na niedzielę, więc wielu mieszkańców wyjechało za miasto. Nagle, na kilkudziesięciu samochodach wpadli w dzikim porwaniu uzbrojeni w rewolwery i busie do miasta, zaczęli rozbijać sklepy, okna wystawowe kraść co się tylko dało. Ze zdobyczą umykali automobile szalonym pędzie i znów wracali. Szajka uzbrojonych zatrzymała tramwaje w mieście, a nawet koleje. Po strasnym popołudniu nadeszła straszna noc. Bandyci włamywali się do domów bogaczy i rabowali swobodnie pieniądze i drogie rzeczy, nawet kobiety wzięły się między tymi lotranami. Dopiero nad ranem wkroczyli 20 detektywów do miasta wśród strasznej strzelaniny. Zbrodni

**DR. GARCIANO DE OLIVEIRA**  
Operator-akuszer.  
Leczy masażem elektrycznym, reumatyzm, neuralgię i paraliż. Bada nos, uszy i gardło.  
Przy ulicy 15 de Novembro N 94 na piętrze, na loteka Tell — Telefon 755

rze ustawieni w szereg odstrzelali się zacięcie; jednego detektywa postrzelali jak rzeszo. Do szpitali odwieziono przeszło 200 rannych. Na pomoc przyszło wojsko, konnica, artylerja i piechota, dopiero wtedy ustąpili rabinie. Rząd postanowił surowo ukarać pochwyconych bandytów, lecz najmniej i strajkujących policjantów. Szkody z najazdu bandytów ogromne.

### St Zjednoczone

#### 10,000 FAŁSZYWYCH LEKARZY W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

London. — Donoszą tu z Nowego Jorku, iż wielką sensacją wywołała tu sprawa wydawania fałszywych dyplomów lekarskich przez «Kansaamoity collegio of physician and surgeons». Dyplomy wydawano za rpiatą od 100 do 500 dolarów. Według dokonanych pobieżnie obliczeń liczba lekarzy praktykujących na podstawie tych fałszywych dyplomów w Stanach Zjednoczonych, dochodzi do 10 tysięcy.

(Przyp. Red. — Już i tak lekarzy amerykańscy nie słynęli z wielkiej wiedzy, a cóż dopiero, gdy przybyło tylu parłaczy i oszustów).

Papierosy „VEADO” YORK  
mieszanka

### Z podróży po Paranie.

Z PONTA GROSSA DO IVAHY.  
Notatki z podróży 20 go, 21 go, 22-go i 23-go grudnia 1923-go roku.

Najbardziej dzisiaj rozwijającym się miastem w Paranie jest bezwarunkowo PONTA GROSSA. Położenie centralne, wśród zaludnionej części Parany, nadałoby się najlepiej na stolicę stanu i prawdopodobnie już w niedługim czasie Kurytyba zmuszona będzie odstąpić Ponta Grossie pierwszeństwa. Wszystko przemawia za tem: tu leży główny punkt węzłowy linii kolejowych przecinających Parane, tu zbiegają się wszystkie najważniejsze drogi wozowe, prowadzące z najodleglejszych, prawie jeszcze niezamieszkałych a olbrzymich połaci zachodniej Parany.

Jakkolwiek miasto wzrosło swój zawdzięcza tej zachodniej części stanu, to jednak, cały zachód Parany rozwija się i podnosi gospodarczo głównie przy pomocy Ponta Grossy. I tak — ręka ręce myje, noga nogę wspiera. Wszystkie produkty rolne z wnętrza kraju, a głównie herwa i świnie tużone tutaj mają swój zbył, pieniądź zaś uzyskany płynnie do wnętrza, podnosząc dobrobyt materialny, nieraz bardzo odległych kolonij.

Wyjechać na te dalekie kolonie polskie nie jest rzeczą zbyt trudną. O ile bowiem ktoś znosi łatwo niewygody podróży trwającej nieraz po kilka dni, przejechać może za jakie pięć lub dziesięć milrejsów około sto kilometrów w głąb kraju. W Ponta Grossa bowiem każdego niemal dnia dziesiątki ładownych olbrzymich wozów krytych wyjeżdża w stronę Prudentopolis, Guarapuawy, Amolataca, aż gdzieś pod Foz do Iguassu — w kierunku Ivahey, Thereziny, Apucarany czy Rio Beile, daleko przez tereny indyjskie na krańce cywilizacji.

Karosińskie chętnie szukuje miejsc obok siebie, aby mieć towarzysza dalekiej podróży, który obok perspektywy na przyjemne pogawędki, daje zarazem nadzieję otrzymania pomocy w razie potrzeby.

Taką karosą wyjechał z Calmonu do Ponta Grossy po księdza Sojke, przybyłego niedawno z Polski do Parany, puszczamy się w drogę. Podróż w sprzyjających warunkach trwa dwa

dni. Drogi gliniaste w razie deszczu niemożliwe są do użycia dla ciężkich karos, zwłaszcza, że konie i muły przeważnie niekute, ślizgają się po tłustej rozmokłej glinie jak w czasie gołedzi. Na szczęście mamy pogodę, a przytem mezoński ułpał. Droga wspaniała niemal, jak bita gościnnie.

Pod mehor engenheiro para estradas e sol — słońce jest najlepszym inżynierem dróg, jak powiadają brazylijanie i użekiemu właśnie inżynierowi posuwamy się szybko przez rozległy kamp pantagoskiego płaskowyżu. Widoki rozległe, teren lekko zaledwie pofalowany, drzew mało. Z rzadka rozrzucone domostwa schludnie zewnątrz utrzymane, zdają się mieć właścicieli niemieckiego pochodzenia. Stada mlecznych krów pasących się na kampie, kwiatowe ogrody i sady około domostw, wreszcie typowe twarze wychylające się z okien, wskazują na to, że przypuszczenia nasze nie są mylne.

Pod wieżdzamy z płaskowyżu w dolinę rzeki Tibagy. Charakter okolicy stopniowo zaczyna się zmieniać. W zachodniej części widoków, w refleksie fioletowym, majaczy bor pinjorowy. Karosa stacza się szybko po pochyłości drogi i niebawem wjeżdżamy na prom. Już ciemno zupełnie, a więc przewoźnik śpi. Trudno nocować na promie. Karosińskie budzi przewoźnika i wchodzi z nim w układy, które jakkolwiek z jednej strony przerywane ustawicznymi protestami i dłuższymi, sennymi odpoczykami, ostatecznie, dzięki wytrwałości drugiej strony, dochodzą do pomyślnych rezultatów.

C. d. n. St. Szumowski

### Korespondencje.

SPRAWOZDANIE z zebrania miesięcznego odbytego w TOWARZYSTWIE «KOŁO POLSKIE» W RIO DE JANEIRO w dniu 2-go grudnia 1923 roku przy ulicy Santa Luzia N. 196.

Wobec licznie zebranych członków i gości oraz w obecności Szanownego P. Ministra Rzeczypospolitej Polskiej — Czesława Pruszyńskiego, który zaszczylił swoją obecnością nasze towarzystwo, oraz wobec przedstawicieli zarządu Towarzystwa Polonia — jak — prezesa — p. Leonarda Karczmarzkiego, sekretarza — p. Reszkowskiego, skarbnika — p. Modzelewskiego i innych wygłoszonym został odczyt o powstaniu listopadowym z 1830 roku. — A to specjalnie dla uczczenia daty historycznej 29-go Listopada.

Został wymieniony cały szereg dat, nazwisk dr. gich Historji polskiej i szereg faktów mało znanych a dotyczących epoki powyższej.

Odczyt ten dość zaciekał i s'uchaczy; czyni Jenerala Chłopińskiego — zostały przypominane oraz uwidocznił onem zostało, że wana bitwa pod Grochowem bynajmniej nie była przegrana i gdyby nie późniejsze komplikacje — uważano być mogła za najwięcej zwyciężką i decydującą o wyzwoleniu Polski z pod jarzma rosyjskiego.

istniejących w Rio de Janeiro — na co Szanowny p. Minister — również bardzo przychylnie się zapuścił i nadmienił że takie połączenie wysłoby na korzyść dla całej kolonii polskiej. P. Minister Pruszyński — wiele już w tym kierunku pracował i udzielił nam się pogodzić do towarzystwa p. wamioune — w São Paulo oraz Kurytybie — które idąc za jego dobrą radą — dziś zgodnie pracują dla wspólnego dobra.

Postanowiono więc rozpatrzyć bliżej tą sprawę i w jak najkrótszym czasie obracać na ten cel specjalną komisję. Na tem zakończyły się obrady; wzniesiono toast na zdrowie p. Ministra Pruszyńskiego, na cześć bohaterów powstania Listopadowego przy czym dziękowano serdecznie p. Ministrowi za jego miłą i witalną — którą tyle przyczynił się do upamiętnienia uroczystości dzisiejszej, oraz za dorazne popieranie towarzystwa — które dzięki zapomudze Legacji — funkcjonują regularnie; udzielając również wszelkich informacji; zgłaszającym się nowo przyjeżdżnym polakom.

Po odjeździe Szanownego P. Ministra, który osobicie wszystkich pożegnał, życząc jak najpomyślniejszego porozumienia się pomiędzy towarzystwami — których przedstawiciele i zarządy znajdowały się na sali — zabranie przeciągnęło się jeszcze, przytem omawiano kwestje wspólne i inne sprawy interesujące towarzystwa — jak zebrania w celu omawiania i spraw handlowych, urzędnicze wystawy okazów polskiego przemysłu, wynajęcie wspólnego lokalu i tym podobne.

Sekretarz — Kazimierz Lewicki.  
Papierosy „VEADO” LA REINE  
mieszanka specjalna.

### OD REDAKCJI.

Zwracamy uwagę tym, którzy wysyłają do Redakcji listy pieniężne, aby dokładnie podawali na drugiej stronie koperty swój adres, jeżeli już nie dołączają do pieniędzy listu objaśniającego. W przeciwnym bowiem razie nie wiadomo kto pieniądze wysłał i na są wysłać, a czasem to nawet nie wiadomo skąd one przyszły bo pieczątki pocztowe na kopertach bardzo często są zamazane.

W Marianna Pimentel jest naszym agentem praw. ksiądz proboszcz Stefan Stawianowski. Prosimy zatem naszych prenumeratorów aby w sprawach redakcyjnych, oraz w sprawach naszych wydawnictw zwracali się do tegoż księdza proboszcza.

### Ostatnie wiadomości

GAZETY LONDYSKIE z 12-go stycznia donoszą ze źródeł polskich, że ministrem spraw zagranicznych został w Polsce zamianowany hr. Maurycy Zamojski, ambasador polski od 5 lat w Paryżu. Niebawem ma wrócić hr. Zamocyski z Warszawy do Paryża, by prezydentowi Francji doręczyć listy odwołujące go do Polski. Cała prasa warszawska uważa tę nominację za jedną z najszcześniejszych po powstaniu Polski.

SENAT POLSKI zatwierdził projekt reformy skarbowej uchwalonej już przez sejm polski.

MARSZAŁEK PIĘSUDSKI, były prezydent Polski nie przyjął godności inspektora generalnego armji oświadczając że woli pozostać naczelnym wodzem sił zbrojnych Polski.

Na dzień 11-go stycznia wyznaczono otwarcie wielkiego zjazdu międzynarodowego dla spraw kolejowych w Warszawie. Do stolicy Polski zjechali już prawie wszyscy delegaci zagraniczni.

TELEGRAM Z WARSZAWY z 9-go stycznia donosi, że między Rosją a Polską został zawarty układ sanitarny, który obowiązuje oba państwa do zachowania pewnych ostrożności zdrowotnych zarówno odnośnie do ludzi jak i bydła, zwłaszcza na całym pograniczu we wzajemnych stosunkach politycznych i handlowych. (Przyp. Red. Dotychczas Polska nie prowadziła z Rosją prawie żadnego handlu bydlętem, świniami i końmi, wskutek zupełnego zaniedbania ustaw zdrowotnych w Rosji; zwłaszcza wśród bydła panowała w Rosji straszna zaraza księgosuszu, którą bolszewicy i w Polsce rozszerzyć usiłowali, lecz rząd polski zabrał się energicznie do zwalczania księgosuszu i kazał spalić mnóstwo obdr wraz z bydlętem. Obecnie musiły te stosunki uleść już zupełnej zmianie; przy opiece nad wracającymi z Rosji do Polski rodakami zmarło od różnicy zaraz aż 87 polskich lekarzy, którym w Brześciu litewskim wy-

stawiono piękny pomnik. Z tego możemy poznać, jakim piekłem pod względem zdrowotności była i jest jeszcze bolszewicka Rosja).

Dnia 11-go stycznia rozpoczęły się posiedzenia międzynarodowej konferencji kolejowej w Warszawie. Jeden z reprezentantów Polski został obrany prezesem zjazdu.

TELEGRAM Z RYZYMU donosi pod dniem 4-go stycznia, że przy wydzierżawieniu monopolu tytoniowego rząd polski wybrał grupę finansistów włoskich, którzy za to pożyczą Polsce 100 milionów lirów w złocie, lecz tytoń musi być kupowany przeważnie we Włoszech.

W środkowej północnej i wschodniej Europie (i w Polsce) panuje obecnie BARDZO OSTRA ZIMA jakiej ludzie od dawna nie pamiętają; rzeki wszędzie pokryły się grubym lodem, wszelka żegluga rzeczna stanęła, gdyż rzeki toczą bardzo grubą i wielką krę. Ogólne przewidują, że wskutek zbiedzenia i trudności nabycia opału, skutki zimy będą okropne zwłaszcza dla biednej ludności.

Wedle telegramów z Szwecji i Norwegii, panuje na PÓŁNOCNYCH MORZACH SŁASZNA ZIMA. Zatoka Kattegat zamrzła i wjazd na Bałtyk niemożliwy, na którym panują straszne śnieżyce. Porty w Göteborgu i dojazd do Sztokholmu zamrożony. (Przyp. Red. O przybyciu «Lwowa» w tych czasach niebezpiecznych nic nie podają gazety)

W BERLINIE  
mieć wszystkie zollernów w Słowali jacyś fawono.

KURS PIEL  
Funt sterling 48,000.  
1 rs. lira 420 rs., dola  
sk 93,150 milrejs portugalski  
pezo argentyński papierowy 2  
ly 65500, pezo urug. 73200, p.  
pańskie 13183, marka niemiecka  
wartości, marek polskich 250000 za 13.

Związek Polski  
W KURYTYBIE  
Półroczne Walne Zgromadzenie członków Związku Polskiego w Kurytybie odbędzie się dnia 20-go stycznia bieżącego roku o godzinie 2-giej popołudniu.  
Na porządku dziennym między innymi sprawami będzie wybór nowego Zarządu na rok 1924.

Na sprzedaż  
dom murowany w pięknym i suchym położeniu z ogrodem. Cena nieruchomości 20.000\$060 a z umeblowaniem 25.000\$.  
Avenida Dr. Jaime Reis N. 105 (Alto São Francisco), Curytyba (Parana).

DOBRE I TANIE PIECZYWO W PIEKARNI  
Padaria Reforma.  
Piura i uprzedma obsługują — Zakup i sprzedaż wszelkich artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, Wymienia się towar na produkty krajowe.  
Ignacy Habith  
CURITYBA, DR. CANDIDO DE ABREU N. 64.

Fabryka Pieczętek  
FRANCISCO J. GONÇALVES  
Praca Senador Correia N 3 — Curytyba — Parana.  
Klische, pieczątki różnego rodzaju i rozmaru  
CENY UMIARKOWANE! CENNIKI ZA DARMO!

Casa Vermelha  
Bezpośredni import  
NACZYŃ, ŻELASTWA, SZKIEŁ DO OKIEN. — NARZĘDZIA RZEMIEŚLNICZE I ROLNICZE.  
EURICO FONSECA & Cia.  
RUA JOSÉ BONIFACIO N. 15 — CURITYBA — PARANÁ

Companha da Navegação Transatlantica Italiana  
„Consulch” Sociedade Triestina de Navegação  
Bezpośrednie, szybkie połączenie okrętowe za pomocą nowoczesnych i we wszelkie wygody zaopatrzonej parowców pomiędzy Triestem, Genuą, Las Palmas Santos, Montevideo i Buenos Aires.  
Pierwszorzędny wikt. Niskie ceny przewozu  
Bezpośrednia służba specjalna dla „Bilbetes de Ghamada” w związku z następującymi krajami: Austria, Polska, Bułgaria, Rumunia, Rosja, Turcja i t. d.  
Bilety przewozowe (bilbetes de chamada) wręcza się bezpośrednio tym osobom, które się sprwadza, niezależnie od tego czy mieszka w mieście lub na wsi.

WYŁĄCZNI AGENCI:  
Sociedade Anonima „Matinelli”  
SANTOS — SÃO PAULO — RIO DE JANEIRO  
Informacyj udziela agent pomocniczy na Paranie João Nocitti.  
RUA MARECHAL TEODORO N. 63 — CURITYBA — CAIXA POSTAL 248

Ziemie pod uprawę i lasy pinjorowe  
Na sprzedaż  
Triumpho i São Matheus.  
Nizej podpisany, właściciel ziem uprawnych, lasów pinjorowych, imbujujących, z ogromnymi zbiornikami wodnymi i silną wodną dla większej liczby sił i kłusich, położonych w Agua Branca, municyjum S. João do Triumpho i São Matheus, a przylączonych do kolonii Agua Branca, — sprzedaje te ziemie lotami po 50, 100 i więcej alkerów, już poznanych i wymierzonych, i to po cenie poprzednio umówionej.  
Ziemie te mogą zwiędzić. Specjalna osoba, która tam mieszka, ma pełne poinformowanie każdego o niej i na życzenie pokaże ziemie.  
Zgłoszenia w zamkniętym liście przyjmują się do dnia 25-go bieżącego miesiąca. Ofert poniżej 600\$000 za alker nie biorą się pod uwagę.

ADRES DLA LISTOW:  
Curytyba: Caixa postal Nr. 296 albo Rua Marechal Floriano Nr. 98.  
São Mateus: Ao cuidado do coronel Paulino Var.  
Agua Branca: Antonio Zacarias de Paulo Xavier.  
São João do Triumpho: Ao cuidado do Sachr Jose Ramos

UWAGA: Lasy pinjorowe i imbujujące sprzedaje się także osobno bez ziem.

Maszyny „SINGER”  
najlepsze typy maszyn do szycia i wyszywania, do nabycia w Agencji „Singer” w Kurytybie, przy ulicy Emano Perreira N. 4.  
KTO KUPI MASZYNĘ DO SZYCIA MA PRAWO DO 25 BEZPŁATNYCH LEKCJI WYSZYWANIA W KAZDEJ AGENCJI LUB SZWALNI „SINGER” W Brazylii.  
Na składzie także każdego rodzaju igły do naszych maszyn.

Singer Sewing Machine Co.  
CAIXA POSTAL 171 — RUA EBANO PEREIRA N. 4. — CURITYBA

Baczność!  
Prawdziwie tanie ceny znajdziecie w s'udzie spożywczym  
LUCCA & Cia.  
Wielki depozyt ob. z. i nacjonalnego wira. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna  
Plac Coronel E. 214 (Alto São Francisco) — Ordem, za Katodry) N. 7.



100  
100  
100

**Sięgarnie, papieralnie i drukarnie**  
**CASA DE NOVIDADES**  
Pisma ilustrowane, jurnale, zabawki, książki do nabożeństwa, święte obrazy i statuetki, najrozmaitsze przedmioty na prezenty. Papiery wszelkich gatunków. Przy ulicy 15 de Novembro N 66.

**Empresa Graphica Paranaense**  
Plácido e Silva & Cia Ltda.  
Papiery wszelkich gatunków; najrozmaitsze książki naukowe i beletrystyczne. Wykonuje się ładną robotą drukarską. Przy ulicy 15 de Novembro N 53. Adres telegraficzny: »Gizeta« - Caixa Postal R

**Livraria Mundial**  
Pierwszorządny zakład drukarski, introligatornia, linarnia i fabrykacja książek handlowych. Wybór książek i przyrządów szkolnych. Dla kupców ze znacznym opustem. — Ulica 15 de Novembro N 52.

**LEKARZE.**  
**Dr. Carlos Moreira**  
Klinika medyczno-chirurgiczna. Specjalność: choroby oczu, uszu, nosa i gardła. KONSULTORIUM: Ulica Marechal Floriano N. 19. — Rezydencja: Ulica Visconde de Nacar N 85. — Telefon 388

**Dr. Carlos Ickler**  
Operator i akuszer. Specjalność: choroby kobiece i pęcherza. Przyjmuje od 8-9 i od 2-4 godziny wieczorem przy ulicy Conselheiro Barradas N. 111 03

**Dr. Espindola**  
Rezydencja i konsultorium: Ulica Marechal Deodoro N 46. Przyjmuje od 12 do 15 godziny po południu. — Telefon 151 030

**Dr. Francisco Franko**  
Przyjmuje od 3-jej do 5-tej po południu. Konsultorium: Ulica Barão do Serro Azul N 8. — Rezydencja: Ulica Comendador Araujo N 74. 01

**Dr. Guieros**  
Spe. cjalność: Syfilis i choroby pęcherza, przyjmuje od 1-jej do 4-tej po południu przy ulicy Garibaldi N 100. 057

**Dr. Isaacson**  
Operator-Akuszer. Specjalność: choroby kobiece i pęcherza. Konsultorium: Apteka Internacjonalna przy ulicy 1 de Março N 6. — Telefon N. 62. — Rezydencja: Ulica Rio Branco N. 96. — Telefon N. 661. 08

**Dr. Mendes de Araujo**  
Specjalność: syfilis i choroby pęcherza. — Przyjmuje od 3 ciej do 5-tej po południu. Konsultorium: Apteka Minerwa — Plac Tiradentes. 05

**Dr. Rudolf Warnecke**  
Specjalność: choroby nerwowe i dziecięce. Dyrektor Centrali instytutu opieki nad dziećmi przy ulicy Alegre N 5 gdzie przyjmuje od 10-jej do 11-jej i po południu. 07

**Dr. Saldanha Sobrinho**  
Klinika dla dorosłych i dzieci. Leczy syfilis we wszelkich stadiach preparatem Bismutbiodina. Leczy choroby nerwowe i nalogowe, jak alkoholizm sugerstja. Konsultorium: Ulica S. Francisco N 54 — Apteka Moderna. — Rezydencja: Róg Saldanha Marinho i Ermelino de Leão

**Dr. Torres Netto**  
Wyjeżdża do chorych w dzień i w nocy. Przyjmuje od 8-tej do 10-tej i od 15-tej do 17-tej. — Konsultorium i rezydencja: Plac Tiradentes N 54-a (obok apteki Stellfeld). 06

**Dr. Virmond Lima**  
Akuszeria i operacja. Konsultorium: Ulica 1 de Março N 17. Przyjmuje od 2-jej i pół do 4-tej i pół godziny po południu. Rezydencja: Ulica Dr. Muricy N 129 — Telefon N 123. 031

**Dentysty:**  
**Anna Carmeliano Glück**  
Ulica Ebano Pereira N. 43. 012

**HUMBERTO PIMENTEL**  
Ulica Ebano Pereira N. 11. 011

**JACEK DROMLEWICZ**  
Zęby sztuczne z podniebieniem i bez podniebienia w złości i kauczuku. Plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorządna. CENY PRZYSTĘPNE. 28  
Curityba — Rua Riachuelo N. 8

**JOAO B. MARTINS**  
ULICA MARECHAL FLORIANO N. 102  
Przyjmuje o każdej godzinie. 018

**JULIO MOREIRA**  
Plac Tiradentes N 27. 079

**LEAO MOCELLIN**  
Przyjmuje od 8-mej do 11-jej i od 1-jej do 5-tej godziny.  
PLAC TIRADENTES N. 10. 011

**AKUSZERKI**  
**Berta Huebel Scharf**  
Ulica Barão do Rio Branco N 19 — Telefon 612. Można wzywać o każdej porze dnia i nocy. 016

**Rosa Zimmermann**  
Batel N 40.

**Pharmacia Aurora** (apteka polska)  
J. Ma z ur a przy ulicy Aquidabanu N 62 029

**ADWOKACI**  
**Dr. Azevedo Macedo i Dr. Macedo Filho.**  
Biuro: Plac Tiradentes N. 17 025

**Dr. Angelo Guarinello**  
Prowadzi wszelkie sprawy cywilne, handlowe, kryminalne oraz sierot, w każdej miejscowości stanu Parany i Santa Cathariny. Koszt z góry płatne. 078  
Biuro: Av. Vicente Machado N. 20

**Dr. Benjamin Lins**  
Biuro: Conselheiro Barradas N. 181 063

**David Silveira da Mota**  
Drugie biuro rezydentury i inwentaryzacji. Przy ulicy Marechal Floriano Peixoto N 2-a. 042

**Dr. Gastão Faria**  
Biuro: Plac Osorio N 49. — Telefon 628 042

**Dr. Hugo Antonio de Barros**  
Biuro: Ulica Buenos Ayres N 15 — Telefon N 666. 080

**Dr. Ulysses Vieira**  
Biuro: Ulica Rio Branco N 80 — Telefon 376. 020

**La Saison**  
PANI NAWOLAR  
Eleganckie kapelusze dla pań i dzieci. Formy, przebrania, pióra i kwiaty. Reformowanie wszelkich kapeluszy po cenach niskich przy ulicy 15 de Novembro N 81. — Telefon N 478. 054

**ASEKUROWAC SIĘ NA ŻYCIE**  
Razem wyłącznie tylko w EQUITA-TIWIĘ, która ma swoją filję w Kurytybie przy ulicy 1 de Março N 4 - A. Superintendent na Parany i Bankier na Kurytybę Benjamin Ferreira Leite. 051

**POPEUREIS**  
Agent różnych firm. — Importuje papiery i przybory biurowe. — Skład i biuro przy ulicy Jose Loureiro N 39. — Adres telegraficzny: „LUZO“ — Caixa Postal 308. 052

**CASA SCHMIDT**  
Wyroby fajansowe, żelazna, szkła, amunicja, farby i oleje; we wszelkie materiały dla instalacji elektrycznej, lampy ect. Plac Tiradentes N 3. 048

**SAPATARIA SYRIA**  
Korzystajcie! Likwiduje się wielki wybór obuwia. — Ceny niesłychanie tanie. Plac Tiradentes (z prawej strony Katedry) N 10 062

**JOSE M. SURUGI**  
Sprzedawca hurtownia wszelkich materiałów i drobiazgów. Telefon N 146 — Adres telegraficzny: »Surugi« — Skrzyżka pocztowa 40 Przy ulicy 15 de Novembro N 9. 059

**CASA JACOB**  
Jakoba Grjasponda  
Fabryka mebli, materacy, kolder i piaseczy nieprzemakalnych. Posiada meble nowe i używane. — Sprzedawca na wyjątku. Przy ulicy 1 de Março N 18 — Telefon N 389 041

**PIENIADZE.**  
Wypożyczają się na mały procent pod hipotekę lub pod gwarancję bonusów i apolis. Kupuje się i sprzedaje domy, ziemie i majątki. Informacje u rządowego correctora Godofredo Lima przy ulicy Marechal Deodoro N 38. 028

**CASA PRATT**  
Skład maszyn do pisania Remington i Corona; maszyn do liczenia oraz kas „Registralra“. — Przy ulicy 15 de Novembro N 66-a. 032

**HOTEL CURITYBANO**  
Ventura Pereira de Souza & Cia  
W centrum miasta; tramwaj przy drzwiach na wszystkie strony miasta. — Pokoje i stołowanie porządne. — Wina nationalne i zagraniczne. — Posyła się obiady do domów. — Przy ulicy 1 de Março N 7. U w a g a : Ten hotel wyłącznie dla rodzin! 021

**CASA INDIAN**  
Jana Prosdolma  
OFICyna MECHANICZNA  
Zawsze ma na składzie rowery i wszystkie dodatki. Przy ULICY BARÃO DO SERRO AZUL N 3. 021

**PISANIA NA MASZYNE** uczy  
ELISA CONSTANTINA ROCHA przy ulicy COMMENDADOR ARAUJO N 52. Przyjmuje i wykonuje wszelkie roboty do przepisywania na maszynie. 038

**PRAKTYCZNA SZKOŁA HAN-DLOWA**  
przy ulicy Dr. Muricy N 103 (na piętrze) DLA RUCHALCERÓW I KORESPONDENTÓW. Czynna trwa 15 miesięcy. W skład którego wchodzi 4 biura: bankowe, fabryczne, stajniów hurtownych, komisowe. Zapisać się można zawsze. **RODOLPHO JOHNSCHER**  
Skład obuwia, kapeluszy i drobiazgów. 064  
Ulica Jose Bonifacio N 3 a

**Fabryka Cukierków**  
„AURORA“  
JÓZEFA KULI  
Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i barmelki owinięte w papier (bal-las) we wszystkich odmianach. Ulica Martin Afonso N. 16  
CORITYBA, PARANA, BHASIL

**Filip Czaban**  
PALMEIRA — Ulica Coronel  
Pedro Ferreira N 5  
Zakład szewski. Wykonuje wszelkie roboty szewskie. — Ceny przystępne.

**HOTEL CENTRAL**  
Curityba — Rua Ebano Pereira N. 8  
WYGODNE URZĄDZENIA. ... SMACZNA KUCHNIA.  
GOSPODA O PIERWSZORZĘDNEJ OBSŁUDZE  
Oddziały dla rodziny  
Otwarte całą noc.  
Ceny przystępne. Pokoje od 6\$ do 12\$ dziennie  
Mieszkanie i stol. w la carte, na miesiąc 250\$. Stokowanie się dla pań od 5\$ w tygodniu z miekaniem miesięcznie 80\$000 i za mieszkaniem 60\$000.  
Najlepszy hotel dla rodziny!

**TOWARZYSTWO FRANCUSKIE MORSKIEJ ZEGLI**  
„Chargeurs Reunis“ („Sud Atlantique“)  
Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre, Londynu, Antwerpu, Brukseli, Amsterdamu, Rotterdamu, Antwerpenu, Genui, Marsylii, Alżbier, i innych portów francuskich i angielskich. Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowymi, które odbywają podróż z Santos do Francji w 15 dniach, oraz specjalnie urządzone dla emigrantów którzy znajdują najwygodniejsze warunki podróży. Statki mają do dyspozycji kabiny 3 ciej klasy. Podróż z Bordeaux! Le Havre czyli La Pallice do Gdańska odbywa się ciągami francuskimi aż do Dunquerque a z Dunquerque do Gdańska ciągami niemieckimi. W ten sposób unikacie się różnic w cenie podróży, na które nieraz bywają narażeni nasi pasażerowie na granicy niemieckiej.  
NAJBLIŻSZY ODJAZD DO EUROPY:  
Z Santos  
„MEDUANA“ 13-go Stycznia 14-go Stycznia  
„MASSILIA“ 12-go „ „ 13-go „ „  
„EUBEE“ 12-go „ „ 13-go „ „  
„MOSELLA“ 10-go Lutego 11-go Lutego  
Sprzedawca biletów z Brazylii do Polski oraz z Polski do Brazylii, L. L. L. (Luzo) i bieżących informacji udziela  
tes de chamada) załatwia i bliższych informacji udziela  
IGNACY KASPROWICZ  
Avenida Luiz Xavier N. 28 — Kurytyba

**Dr. Zygmunt Gradowski**  
ADWOKAT  
Po ukończeniu uniwersytetu, mam zaszczyt zawiadomić S. An. K. Ionia, że otworzyłem kancelarię adwokacką i że załatwia wszelkie sprawy cywilne, minimalne, spadkowe, rozwodowe i t. d.  
BIURO I MIESZKANIE.  
Praca Osorio N. 57. — Curityba

**ZA PIENIĄDZ DOSTANIESZ WSZYSTKO, LECZ AB-MIEĆ PIENIADZE TRZEBA OSZCZĘDZAĆ. OSZCZĘDNOŚĆ WZBOGACA. WENTYN OSZCZĘDZONY I WENTYN ZAROBIONY!**  
Kto posiada pieniądze, powinien je włożyć w jakiś interes. Kto nie jest możliwym, nie powinien przechowywać grosza w domu, gdyż jest to niebezpieczna i niepożyteczna rzecz. ZŁOŻ ZATEM PIENIADZE TWOJE W MIEJSKO BEZPIECZNYM. PRZYNIESIE CI TYLKO POZYTEK.  
Pieniądze w domu łatwo uleść mogą niebezpieczeństwom nieprzewidywanym jak ogień, rabunek, zbitwienie, wycofanie przez Skarb lub bezwzględność wskutek spadku waluty i t. p., więc złóż twój ciężko zarobiony grosz tam, gdzie jest pewnym i po niejakim czasie wskutek odsetek (procentu) się podwaja  
LE CZ POWIERZ PIENIADZE TWOJE BANKOWI PEWNIEMU, ZATWIERDZONEMU PRZEZ RZĄD FEDERALNY I UPOWAŻNIJONY DO PRZYMOWANIA PUBLICZNYCH WKŁADEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH,  
**BANCO PELOTENSE**

Zatwierdzony przez Rząd Federalny jako jedna z najpewniejszych instytucji kredytowych i upoważniony tem samem do przyjmowania wkładów oszczędnościowych płaci 5 i pół od sta zysku rocznego (procentu). Daj jeszcze udaj się do Agencji „Banco Pelotense“ w Rio Negro i umieść tam swoje oszczędności, bo pamiętaj! że wentyn oszczędzony to wentyn zarobiony!  
Banco Pelotense ma kapitału 80 milionów milrejsów. Fundusz zerwowy 15 milionów milrejsów.  
Centrala w Pelotas. Filje i Agencje we wszystkich większych miastach i powiatach kraju.  
FILJA W KURITYBIE.  
Agencja w Rio Negro przy ulicy 15 de Novembro — Paraná.  
KORESPONDENTEM W PARAGUASSU, ITAYOPOLIS JEST KSIĄDZ JAN KOMINEK.

**BACZNOŚĆ!**  
Zawiadamy Szan. Klientów, że likwidujemy wszelkie towary jakie posiadamy na składzie. Ceny o połowę niższe. Likwidacja potrwa najwyżej do końca roku. Prosimy odwiedzić nasz skład, przekonac się o okazjnych cenach wszelkich gatunków obuwia, pończoch, skarpetek, gumowych napiętków, sznurowadła, cholewek i t. d. — MÓWI SIĘ PO POLSKU! KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!  
**Casa Ideal**  
Rua José Bonifacio N. 9.  
Dawniej „rua fechada“ w pobliżu kościoła „Da Ordem“ przy Praca Eneza której spokojnie stanąć można z powozami).  
FILJA NASZA ZNAJDUJE SIĘ PRZY ULICY 15 DE NOVEMBRO N. 31  
**Huta Szklana**  
Vidraria Paranaense — SOLHEID & CIA  
Biuro i fabryka przy ulicy Ratchif  
Adres Telegraficzny: »SOLHEID« — Skrzyżka pocztowa N 149.  
Posiada na składzie zawsze wielki zapas wyrobów i wykonuje wszelkie roboty wchodziące w zakres swojej fabrykacji.  
Wyrabia wszelkie gatunki: szklanki, kufli, kieliszków, szkieł do lamp, szkieł do konserw, kompotów i konfitur, flakonów, kloszy, wazonów, najrozmaitszych naczynek i dachówki szklane.  
Ceny przystępne.  
**Banque Française Italienne Pour L'Amérique du Sul**  
CENTRALA: Paris Rue Halevy 12 — Agencja w Reims.  
Brazylia: Filje: S. Paulo, Rio de Janeiro, Santos, Curityba, Porto Alegre, Pernambuco, Rio Grande.  
Agencje: Barraqueta Barretos, Bebedouro, Botucatu, Casias, Espirito Santo do Pinhal, João M. dos, Ourinho, Paranaíba, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo e S. Mat. Sel.  
Argentyna: Buenos Aires i Rosario de Santa Fe i Velparaiso.  
Korespondencja: Peru — Banco Italiano — Lima, Callao, Chincha Alta, Moledo, Arequipa. Colombia — Banque Française et Italienne do Columbe — Bogota.  
Załatwia się wszelkie operacje pieniężne. Przyjmuje się wszelkie depozyty na termin określony i na rachunek bieżący płać najwyższe procenty.  
Agencja Banca Commercial Italiana mieszka się we własnym budynku przy ulicy 10 de Novembro.

**London & Brasilien Bank Ltd.**  
Założony w roku 1862.  
Centrala: Londres 7 tokenhouse Yard E. C.  
Succursali: Paris 5 Rue Scribe.  
Rio de Janeiro: 19, Rua da Alfandega.  
Bankierzy w Londynie: Glyn, Mills, Currie, Hoff & Co.  
Kapitał w 150,000 akcyjach po Lb. 20, 3,000,000 lib.  
zrealizowany 1,500,000 „  
rezerwowo 1,500,000 „  
Filje: Lizbona, Porto, Manaos, Pará, Ceara, Pernambuco, Bahia, Santos, S. Paulo, Curityba, Rio Grande do Sul, Porto Alegre, Pelotas, Montevideo, Buenos Aires, Rosario de Santa Fe, Parana, New York.  
Agencja w Manchester, 36 Charlotte Street  
Przyjmuje pieniądze w depozyt na czas określony. Korespondencja z całym światem cywilizowanym  
Adres: BIURO I DEPOZYT przy ulicy 15 de Novembro 114  
MŁYN SOLI I CUKRU  
Plac Euphasio Correia N 10

**SEILER & COMP.**  
Adres: pocztowy Caixa postal 88  
Adres telegraficzny »SEILER«  
Cod: Ribeiro e Borges  
Agencja generalna na Parane  
ANGLO-MEXICAN PETROLEUM COMPANY LIMITED  
Curityba — Paraná — Brazil

**CHARUTARIA E CASA DE SECCOS E MOLHADOS**  
JOSE KOERBEL — Importuje wprost.  
Zawsze ma na składzie wszystko co wchodzi w zakres materiałów spożywczych. Wielki wybór cygar, cygaretek, fajek tutejszych i zagranicznych, torbki na tytoń i wszystko potrzebne dla palących. Salał znanych cygar bahijskich jak: Suerdich & Cia, Slender, Dannonan, Costa, Ferreira & Penna; M. Seun' & Cia.  
ULICA JOSE BONIFACIO N. 14.

**„A NACIONAL“**  
Towarzystwo Anonimowe Loteryjne zatwierdzone i Fiskalizowane przez Rząd Federalny. — Centrala: Plac Tiradentes N 24. Caixa Postal 286. Adres telegraficzny »S.A.A.«  
Ciągnięcie codziennie wobec publiczności i fiskalna rządowego o godzinie 4-tej po południu. Cena każdego biletu 1\$00. Kupujcie bilety, ponieważ możecie codziennie o 4-tej godzinie wygrać wielki los, wylosowany, w Waszej obecności. 061